

EWA TOMANEK

ur. 1953; Lublin

Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Lublin, PRL, babcia, Władysława Łobodowska, słodycze, likiery

Słodycze i likiery

Strasznie słodziła herbatę – siedem łyżeczek do małej filiżanki herbaty. Okropnie, nie mogłam na to patrzeć. Słodycze, słodkie herbatki; lubiła pić herbatę, nauczona była pić herbatę w Rosji, więc lubiła gorącą herbatę, no i bardzo słodką, i jeszcze do tego mocną. Kochała słodycze, dlatego umiała robić słodycze i desery. A dlaczego nie gotowała – bo jak była młodą dziewczyną, zawsze była z mamą, więc gotowała jej matka. No nie wiem, jak to było w tych latach, kiedy mieszkała z mężem, ale po śmierci jej męża zamieszkała z matką i znowu jej matka gotowała.

[Lubiła także] likiery, nalewki – w takich maleńkich kieliszeczkach takie słodkie nalewki, tak, do deserów. Jeżeli chodzi o inne alkohole, w ogóle nie pamiętam, żeby babcia piła alkohol, tylko te naleweczki.

Data i miejsce nagrania	2009-03-04, Lublin
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Redakcja	Elżbieta Zasempa
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"